



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. D.
przeciwko E. Sp. z o.o. z siedzibą w M.
o odprawę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 marca 2025 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu
z dnia 7 grudnia 2022 r., sygn. akt III Pa 37/22,

I. uchyla zaskarżony wyrok i oddala apelację,

**II. zasądza od pozwanej E. Sp. z o.o. z siedzibą w M. na rzecz
powoda J. D. 2.700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i
kasacyjnym, z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c.**

Halina Kiriło Romualda Spyt Zbigniew Korzeniowski

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu wyrokiem z 7 grudnia 2022 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Mielcu z 28 czerwca 2022 r. i oddalił powództwo J. D. o odprawę.

Sąd Rejonowy zasądził powodowi 40.257,84 zł tytułem jednorazowej odprawy z odsetkami od 2 września 2020 r. na podstawie umowy o pracę zawartej z pozwanym pracodawcą E. Sp. z o.o. w M.. Ustalił, iż powód był zatrudniony w pozwanej spółce na stanowisku Prezesa Zarządu na podstawie umowy o pracę z dnia 6 lipca 2017 r. na czas określony na okres kadencji Zarządu Spółki - w wymiarze pełnego etatu, z wynagrodzeniem miesięcznym ustalonym zgodnie z uchwałą - Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki z dnia 30 czerwca 2017 r. w wysokości 2,5 krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, bez wypłat nagród z zysku, w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. 1 września 2020 r. odbyło się Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników E. Spółka z o.o. z siedzibą w M.. Uchwałami Nr 2 i 3 - Zgromadzenie zatwierdziło sprawozdanie finansowe Spółki za rok obrotowy 2019 oraz zatwierdziło sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za rok 2019 i udzieliło absolutorium Prezesowi Zarządu J. D. z wykonania obowiązków Prezesa Zarządu za okres od 1.01.2019 do 31.12.2019 r. Uchwałami Nr 10 i 11 - Zgromadzenie powołało R. S. na Prezesa Zarządu Spółki oraz M. J. na Członka Zarządu Spółki na nową 3-letnią kadencję. O godzinie 20.09 w dniu 1 września - powód wysłał pocztą elektroniczną na adres e-mailowy do Przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółki – K. B. oświadczenie woli o złożeniu z dniem 1 września 2020 r. rezygnacji ze sprawowanej przez niego funkcji Prezesa Zarządu Spółki. Dodatkowo oświadczenie to wysłał w formie elektronicznej na adres e-mail przedstawiciela wspólników Spółki - Funduszu inwestycyjnego Zamkniętego Aktywów Niepublicznych Spółki A. a także do sekretariatu Spółki oraz wspólnika. Zgromadzenie Zwyczajne Wspólników pozwanej Spółki odbyło się 1 września 2020 r. w godzinach około południowych. W godzinach między 16-tą a 17-tą zatelefonował do powoda świadek J. B. i grzecznościowo podziękował mu za współpracę w związku z wygaśnięciem jego kadencji jako Prezesa Zarządu. Rozmowę tę J. B. przeprowadził w obecności świadka B. S.. J. B. nie poinformował powoda o fakcie powołania nowego Zarządu Spółki. J. B. był pełnomocnikiem Wspólnika (jedyne go wspólnika) - którym był i jest Fundusz Inwestycyjny Zamkniętych Aktywów

Niepublicznych Spółek A. - tylko na Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników w dniu 1 września 2020 r. Nie miał pełnomocnictwa do reprezentowania wspólnika w innych sprawach. Z zeznań świadków nie wynika, że powód został odwołany ze stanowiska jednoosobowego członka Zarządu i jednoczesnego Prezesa Zarządu. Żaden ze świadków nie złożył zeznania o takiej treści. Zresztą takie zeznania - jeśliby odniosłoby się do przebiegu Zgromadzenia nie mogło mieć miejsca - gdyż Zgromadzenie nie podjęło uchwały o odwołaniu Zarządu, co oznacza jedynie, że kadencja (3 letnia) Zarządu upłynęła z dniem 1 września 2020 r. Żaden ze świadków nie poinformował natomiast powoda o powołaniu nowego składu Zarządu - bez powoda. Sąd dał wiarę powodowi, gdyż jego zeznania logicznie korespondują z zeznaniami świadków, iż powód 1 września nie uzyskał wiedzy, iż został powołany nowy Zarząd, w którym on nie znalazł się. Sąd ustalił również, iż 1 września 2020 r. Przewodniczącym Rady Nadzorczej pozwanej Spółki była K. B.. Strona pozwana nie wykazała, aby to była inna osoba. Na podstawie dowodu z umowy o świadczenie usług zarządzania zawartej w W. w dniu 1 września 2020 r. zawartej pomiędzy pozwaną a R. S. - ustalił Sąd, iż w związku z uchwałą Nr 10 Zgromadzenia Wspólników pozwanej Spółki z dnia 1 września 2020 r. - powołanemu do pełnienia funkcji Prezesa Zarządu Spółki R. S. powierzono obowiązki zarządzania Spółki - według treści umowy. Umowa została zawarta na czas oznaczony tj. od dnia wejścia w życie do dnia zaprzestania przez zarządzającego pełnienia przez Zarządzającego funkcji Członka Zarządu Spółki. Zapis w umowie postanawiał, że umowa wchodzi w życie z dniem 1 września 2020 r.

Sąd Rejonowy powództwo o odprawę pieniężną uznał za zasadne. Zgodnie z postanowieniem § 3 ust. 3 umowy o pracę zawartej 6 lipca 2017 r. pomiędzy stronami - powodowi jako pracownikowi zatrudnionemu na stanowisku Prezesa Zarządu - w przypadku rozwiązania umowy z inicjatywy pracownika po przepracowaniu 6 pełnych miesięcy pracy przysługiwałyby jednorazowa odprawa pieniężna w wysokości 3-krotnego miesięcznego wynagrodzenia. Rzeczą zatem w niniejszej sprawie było ustalić, czy spełniła się przesłanka do nabycia przez powoda prawa do tejże odprawy, czyli czy do rozwiązania umowy o pracę doszło w wyniku rezygnacji powoda ze stanowiska Prezesa Zarządu. W przedmiotowym przypadku doszło do sytuacji, w której w dniu 1 września 2020 r. w godzinach około południowych

Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki nie powołało powoda do składu Zarządu Spółki na nową kadencję - wobec upływu bieżącej kadencji Zarządu z dniem 1 września 2020 r. W dniu 1 września 2020 r. - powód nie został oficjalnie poinformowany o tym fakcie przez uprawnionego przedstawiciela Spółki. Z umowy o pracę, której postanowienia korelują z przepisem art. 202 kodeksu spółek handlowych - wynika jednoznacznie, że wraz z upływem kadencji wygaśł mandat powoda jako jednoosobowego członka Zarządu i w związku z tym doszło do rozwiązania z powodem umowy o pracę. W sprawie pozostawało zatem ustalić i ocenić, czy wobec sporu stron w tej kwestii - doszło do wygaśnięcia mandatu członka Zarządu w wyniku rezygnacji powoda z członka Zarządu i Prezesa Zarządu w jednej osobie - skoro w dniu 1 września 2020 r. powód o godzinie 20.09 złożył oświadczenie woli o tej rezygnacji uprawnionym przedstawicielom Spółki - tj. Przewodniczącej Rady Nadzorczej a także przedstawicielowi jedyne go wspólnika Spółki. Trafnie powód wywodził, że rezygnacja jest jednostronnym oświadczeniem woli członka zarządu rozwiązującym stosunek organizacyjny ze spółką ze skutkiem *ex nunc* (od teraz) i jako jednostronne oświadczenie woli nie wymaga dla swojej skuteczności przyjęcia przez Spółkę. Jeżeli nic innego nie wynika z umowy Spółki ani oświadczenia o rezygnacji, staje się ona skuteczna z chwilą dojścia stosownego oświadczenia do Spółki. Ponieważ ani umowa spółki ani umowa o pracę ani też oświadczenie powoda o rezygnacji - nie stanowiły o tej kwestii odmiennie zatem logicznym jest, że z dniem 1 września 2020 r., a więc z upływem dnia tj. 24:00 - powód zaprzestałby pełnić funkcję Prezesa Zarządu, a więc i w tamtym momencie również umowa o pracę uległaby rozwiązaniu. Skoro więc powód kilka godzin wcześniej przed rozwiązaniem umowy o pracę w wyniku upływu kadencji złożył skutecznie oświadczenie woli o rezygnacji z funkcji to tym samym doszło do spełnienia przesłanki do nabycia przez niego prawa do odprawy finansowej przewidzianej w § 3 ust. 3 rzeczonyj umowy o pracę. Gdyby umowa o pracę - w pkt § 3 ust. 2 zawierała zamiast zapisu „z *dnem zaprzestania pełnienia przez Pracownika funkcji Prezesa Zarządu ...*” - zapis np. „z *chwilą zaprzestania pełnienia ...*” - to takie postanowienie niewątpliwie mogłoby wywoływać inne skutki w sferze relacji prawnych między stronami. W tej sytuacji, w której strony nie ustaliły we wiążącej je umowie tzw. ograniczających terminów, zatem należy przyjąć i stosować

sposób rozumienia terminów uregulowany w przepisach kodeksu cywilnego w artykułach 111-112 k.c. Treści tych przepisów jednoznacznie wskazują na kończenie terminów - „z *upływem dnia*”. Nie ma dla sprawy powoda znaczenia okoliczność zawarcia z nowymi członkami Zarządu nowej kadencji umów o świadczenie usług zarządzania i zapisów, że umowy wchodzi w życie z dniem 1 września 2020 r. - gdyż powód prawnie był członkiem zarządu do końca dnia 1 września 2020 r. - a wobec rezygnacji - do godziny 20.09.

Pozwany w apelacji zarzucił rażące naruszenie:

1) przepisów prawa materialnego:

- art. 60 k.c. - poprzez błędną wykładnię i zastosowanie, tj. uznanie, że powód skutecznie złożył oświadczenie woli o rezygnacji, które wywołało skutki prawne, podczas gdy powód złożył oświadczenie K. B., która w chwili składania oświadczenia nie pełniła funkcji Przewodniczącej Rady Nadzorczej E. sp. z o.o.,

- art. 5 k.c. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie, tj. przyznanie powodowi odprawy (odszkodowania) w wysokości 40.255,84zł, pomimo iż w momencie składania rezygnacji powód wiedział, iż jego kadencja wygasa na skutek podjęcia uchwał o zatwierdzeniu sprawozdań przez Zgromadzenie Wspólników;

2) naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 477² § k.p.c.,

3) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

- przyjęciu, że powód prawidłowo złożył rezygnację za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres Przewodniczącej Rady Nadzorczej Spółki- K. B.- podczas gdy w dniu 1 września 2020 r. o godz. 20.09 - w/w nie pełniła już funkcji Przewodniczącej RN, a to z uwagi na zakończenie III kadencji Rady Nadzorczej na skutek odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe;

- przyjęciu, że złożenie rezygnacji skutkowało wygaśnięciem posiadanego przez powoda mandatu, a tym samym rozwiązaniem umowy o pracę w momencie jego złożenia, tj. dnia 1 września 2020 r. o godzinie 20.09, podczas gdy powód w momencie złożenia rezygnacji nie był już członkiem zarządu na skutek odbytego zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe w dniu 1 września 2020 r. w godzinach południowych;

- ustaleniu, iż w dniu 1 września 2020 r. Przewodniczącym Rady Nadzorczej pozwanej Spółki była K. B. - podczas gdy w dniu 1 września 2020 r. o godz. 20.09 nie pełniła już funkcji Przewodniczącej RN, a to z uwagi na zakończenie III kadencji Rady Nadzorczej na skutek odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe;

- poprzez uznanie, iż strona pozwana nie wykazała, aby K. B. nie była w momencie składania rezygnacji przez powoda Przewodniczącą Rady Nadzorczej, podczas gdy fakt ten nie wymaga udowodnienia, ponieważ wynika z przepisów Kodeksu Spółek Handlowych jak i z umowy spółki pozwanej.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia.

Wskazał, że kadencja zarządu wynosi 3 lata, zgodnie z umową spółki E. z dnia 14 września 2015 r. § 11 ust. 3, który stanowi: Zarząd powoływany jest na wspólną trzyletnią kadencję.

Powód pełnił funkcję Prezesa Zarządu E. sp. z o.o. od 30 czerwca 2017 r. do 1 września 2020 r., tj. przez okres 3 lat i 2 miesięcy. Wobec powyższego pełnił on funkcję Prezesa Zarządu, dłużej o dwa miesiące, niż jest to przewidziane w umowie spółki. Nie sposób uznać za zasadne roszczenia o odszkodowanie w zw. ze skróceniem okresu kadencji na stanowisku prezesa zarządu. Oceniając zasadność roszczenia o odprawę strona pozwana powołała wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2005 r., I PK 10/05. Wskazała, że skoro odprawa to odszkodowanie za przerwanie kadencji to w przedmiotowej sprawie nie sposób uznać, aby powód poniósł szkodę, nawet w sytuacji uznania za prawidłowe złożenie rezygnacji w dniu 1 września 2020 r. o godzinie 20.09, ponieważ okres sprawowania funkcji był o dwa miesiące dłuższy niż przewidywała to umowa spółki. Ponadto, jeżeli Sąd Rejonowy w Mielcu uznał za zasadne roszczenie o odszkodowanie za skrócenie kadencji o 3 godziny i 51 minut to powinien miarkować odszkodowanie odpowiednio do wyżej wskazanego czasookresu, tj. kilku godzin, nie zaś nakazać wypłacić pełną kwotę.

Powyższą argumentację należy przywołać uzasadniając zarzut naruszenia art. 5 k.c., ponieważ zasądzenie odszkodowania w wysokości ponad 40 tys. zł za 3 godziny i 51 minut skróconej kadencji jest niewątpliwie działaniem sprzecznym ze

społeczno- gospodarczym przeznaczeniem prawa do odszkodowania. Nie bez wpływu na ocenę zasadności żądania powoda, w świetle zasad współżycia społecznego, powinna być motywacja jaką kierował się składając rezygnację. Zeznania powoda dobitnie wskazują, iż w momencie składania rezygnacji za pomocą poczty email posiadał on wiedzę, iż odbyło się Zgromadzenie Wspólników, na którym zatwierdzono sprawozdania finansowe za rok obrotowy, a tym samym wiedział, że nie został powołany na następną kadencję.

Uzasadniając zarzut wadliwego złożenia oświadczenia woli wskazać należy, że Sąd I instancji błędnie przyjął, iż oświadczenie o rezygnacji zostało prawidłowo złożone do Spółki, tj. K. B. - Przewodniczącej Rady Nadzorczej Spółki. Tymczasem zgodnie z art. 218 § 2 Kodeksu Spółek Handlowych, w przypadku powołania członków rady nadzorczej i komisji rewizyjnej na okres dłuższy niż rok, ich mandaty wygasają z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia tej funkcji oraz umowy spółki E. sp. z o.o. z dnia 14 września 2015 r. § 16 ust. 3, który stanowi: Kadencja Rady Nadzorczej jest wspólna i wynosi trzy lata. Zatem K. B. w momencie złożenia oświadczenia o rezygnacji nie była Przewodniczącą Rady Nadzorczej pozwanej spółki, ponieważ jej mandat wygaś z chwilą zatwierdzenia sprawozdania finansowego.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., wskazano, że Sąd Rejonowy w Mielcu uzasadniając zasadnicze rozstrzygnięcie w sprawie, tj. co do wywołania skutków oświadczenia powoda oraz faktu zatwierdzenia sprawozdania finansowego ograniczył się do stwierdzenia: W sprawie pozostawało zatem ustalić i ocenić, czy wobec sporu w tej kwestii - doszło do wygaśnięcia mandatu członka Zarządu w wyniku rezygnacji powoda z członka Zarządu i Prezesa Zarządu w jednej osobie - skoro w dniu 1 września 2020 r. powód o godzinie 20.09 złożył oświadczenie woli o tej rezygnacji uprawnionym przedstawicielom Spółki-tj. Przewodniczącej Rady Nadzorczej a także przedstawicielowi jedyne go wspólnika Spółki. Trafnie powód wywodzi, że rezygnacja jest jednostronnym oświadczeniem woli członka zarządu rozwiązującym stosunek organizacyjny ze spółką ze skutkiem *ex nunc*, (od teraz) i jako jednostronne oświadczenie woli nie wymaga dla swojej skuteczności przyjęcia przez Spółkę. Jeżeli nic innego nie wynika z umowy Spółki ani oświadczenia o

rezygnacji, staje się ona skuteczna z chwilą dojścia stosownego oświadczenia do Spółki. Ponieważ ani umowa spółki ani umowa o pracę ani też oświadczenie woli powoda o rezygnacji nie stanowiły o tej kwestii odmiennie zatem logicznym jest, że z dniem 1 września 2020 r. a więc z upływem dnia, tj. 24:00- powód zaprzestał pełnić funkcję Prezesa Zarządu a więc i w tamtym momencie również umowa o pracę w wyniku upływu kadencji złożył skutecznie oświadczenie woli o rezygnacji z funkcji to tym samym doszło do spełnienia przesłanki do nabycia przez niego prawa do odpłaty finansowej przewidzianej w § 3 ust. 3 umowy o pracę.

W wyżej przywołanym lakonicznym stwierdzeniu brak jest uzasadnienia, dlaczego Sąd rozróżnia moment zakończenia przez powoda pełnienia funkcji prezesa w wyniku zatwierdzenia sprawozdania finansowego na godzinę 24:00 - 1 września 2020 r., a w wyniku złożenia rezygnacji na godzinę 20:09 1 września 2020 r. Powód w dniu 1 września 2020 r. świadczył pracę przez osiem godzin oraz za ten dzień świadczenia pracy otrzymał wynagrodzenie, dlatego też przyjęcie, że stosunek pracy skończył się o godz. 20:09 - 1 września 2020 r. a nie o godz. 24:00 jest nieuzasadnione. Nawet jeżeli Sąd doszedł do takiego przekonania to powinien to dokładnie wyjaśnić w uzasadnieniu, a nie ograniczyć się do lakonicznego stwierdzenia.

Powód wniósł o oddalenie apelacji. Nie zgodził się z argumentacją pozwanego, iż przedstawione zarzuty nie odnajdują uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym oraz dokonanej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego z przepisami obowiązującego prawa, a zatem są całkowicie bezzasadne i apelacja winna być oddalona w całości.

Powód wskazał, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej. Sąd I instancji prawidłowo rozpoznał istotę sprawy, poczynił istotne ustalenia faktyczne, a także dokonał prawidłowej wykładni norm prawa materialnego. Powołał przy tym postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2022 r., sygn. akt I CSK 901/22.

Bezspornym jest fakt, iż o godzinie 20.09 w dniu 1 września 2020 r. powód wysłał pocztą elektroniczną oświadczenie o rezygnacji z pełnionej funkcji na następujące adresy: [...] - adres e-mailowy Rady Nadzorczej spółki pozwanej, który zgodnie z § 11 ust. 5 umowy spółki jest podmiotem uprawnionym do odbioru rezygnacji; [...]1 - adres e-mail przedstawiciela jedyne go wspólnika Spółki- Funduszu

Inwestycyjnego Zamkniętego Aktywów Niepublicznych Spółek A.; [...] główny adres email Spółki publikowany na stronie internetowej; [...] główny adres email właściciela pozwanej.

Sąd *meriti* słusznie stwierdził, iż zgodnie z postanowieniem § 3 ust. 3 umowy o pracę zawartej dnia 6 lipca 2017 r. pomiędzy stronami- powodowi jako pracownikowi zatrudnionemu na stanowisku Prezesa Zarządu- w przypadku rozwiązania umowy z inicjatywy pracownika po przepracowaniu 6 pełnych miesięcy pracy przysługiwałaby jednorazowa odprawa pieniężna w wysokości 3-krotnego miesięcznego wynagrodzenia.

Strona powodowa za prawidłowe uznała ustalenia Sądu I instancji, że „Rezygnacja jest jednostronnym oświadczeniem woli członka zarządu rozwiązującym stosunek organizacyjny ze spółką ze skutkiem od teraz i jako jednostronne oświadczenie woli nie wymaga dla swojej skuteczności przyjęcia przez Spółkę. Jeżeli nic innego nie wynika z umowy Spółki ani oświadczenia o rezygnacji, staje się ona skuteczna z chwilą dojścia stosownego oświadczenia do Spółki”.

Oczywistym jest również fakt, że umowa spółki ani umowa o pracę ani też oświadczenie powoda o rezygnacji nie stanowiły o tej kwestii odmiennie zatem logicznym jest, że z dniem 1 września 2020 r., a więc z upływem dnia, tj. 24:00- powód zaprzestałby pełnić funkcję Prezesa Zarządu, a więc i w tamtym momencie również umowa o pracę uległaby rozwiązaniu. Skoro więc powód kilka godzin wcześniej przed rozwiązaniem umowy o pracę w wyniku upływu kadencji złożył skutecznie oświadczenie woli o rezygnacji z funkcji to tym samym doszło do spełnienia przesłanki do nabycia przez niego prawa do odprawy finansowej przewidzianej w § 3 ust. 3 umowy o pracę. Takie zachowanie nie może być poczytywane jako nadużycie prawa podmiotowego, albowiem powszechną zasadą moralną jest to, że pracownik ma prawo domagać się wynagrodzenia za wykonaną pracę zgodnie z zapisami umowy o pracę.

Również zgodziła się z Sądem I instancji, iż „Nie ma dla sprawy powoda znaczenia okoliczność zawarcia z nowymi członkami Zarządu nowej kadencji umów o świadczenie usług zarządzania i zapisów, że umowy wchodzi w życie z dniem 1 września 2020 r. - gdyż powód prawnie był członkiem zarządu do końca dnia 1 września 2020 r. - a wobec rezygnacji- do godziny 20.09”.

Sformułowanie „odwołanie z funkcji Prezesa Zarządu” należy potraktować jako pewien skrót myślowy, zawierający w sobie takie znaczenie, że obejmuje każdą sytuację, w której doszło do zaprzestania pełnienia funkcji Prezesa Zarządu, z woli podmiotu posiadającego kompetencje do powoływania i odwoływania Członków Zarządu, po upływie co najmniej 6 miesięcy wykonywania pracy.

Wąska interpretacja postanowień zawartych w § 3 ust. 4 umowy o pracę prowadziłaby de facto do dyskryminacji powoda w zatrudnieniu, w zakresie zasad przyznawania świadczeń związanych z pracą, o którym mowa w art. 18^{3b} § 1 pkt 2 k.p. Dyskryminacja taka może mieć charakter hipotetyczny, tak więc nie jest konieczne porównywanie jego sytuacji z sytuacją innego pracownika równolegle zatrudnionego w Spółce w tym samym okresie. Istotne jest natomiast, iż w porównywalnej sytuacji, tj. po przepracowaniu 6 pełnych miesięcy, jeden pracownik nabyłby potencjalnie prawo do odprawy, drugi zaś zostałby tego prawa pozbawiony, bez jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia zaistniałej sytuacji, tak jak to ma miejsce w niniejszej sprawie.

Powołując się na tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2011 r., II PK 201/10 wskazał, że twierdzenia pozwanej o cywilistycznym charakterze roszczenia powoda w niniejszej sprawie są całkowicie chybione.

Podał, że pozwana formułując postulat zawarty w apelacji o konieczności swoistego zamiarkowania odprawy ze względu na to, iż do końca kadencji powoda pozostało mniej kilka godzin nie podała żadnej podstawy prawnej (innej niż art. 5 k.c.) pozwalającej na miarkowanie wynagrodzenia pracownika. W ocenie powoda żaden przepis obowiązującego prawa nie pozwala na miarkowanie zobowiązań o charakterze pracowniczym. Co więcej taki zarzut pojawił się dopiero na etapie apelacji więc jest on jednocześnie sprekludowany jak i pozbawiony podstawy prawnej.

Sąd Okręgowy uwzględnił apelację pozwanego pracodawcy.

Potwierdził, iż powód wywodził swoje roszczenie o odprawę pieniężną z treści § 3 pkt 3 i 4 umowy o pracę. Zgodnie z tą regulacją w przypadku rozwiązania tej umowy z inicjatywy pracownika po przepracowaniu 6 pełnych miesięcy pracy pracownikowi będzie przysługiwała jednorazowa odprawa w wysokości trzykrotności wynagrodzenia. 1 września 2020 r. w godzinach południowych odbyło się Zwyczajne

Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki, na którym podjęto uchwałę nr 2 o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego E. sp. z o.o. w M. za rok obrotowy 2019. Kolejną uchwałą nr 3 zatwierdzono sprawozdanie Zarządu z działalności spółki za 2019 r. a uchwałą nr 5 udzielono absolutorium Prezesowi Zarządu. Powód został zatrudniony na stanowisku Prezesa Zarządu na podstawie umowy o pracę z 16 lipca 2017 r. na czas określony, tj. przez okres kadencji Zarządu spółki - na czas pełnienia funkcji Prezesa Zarządu (§ 3 pkt 1 umowy o pracę). Umowa spółki w § 11 pkt 3 przewiduje, że zarząd powoływany jest na wspólną trzyletnią kadencję. W § 4 przewidziano możliwość odwołania lub zawieszenia w czynnościach członka zarządu, zaś w § 5 zawarty jest zapis, że członek zarządu składa rezygnację w formie pisemnej Przewodniczącej Rady Nadzorczej, a jej kopię przesyła wspólnikom.

Trzyletnia kadencja powoda jako członka zarządu upłynęła 30 czerwca 2020 r. Po upływie kadencji powód zachował jednak mandat członka Zarządu, który wygaś 1 września 2020 r., tj. z dniem odbycia zgromadzenia wspólników, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia przez niego funkcji Prezesa Zarządu (rok 2019) - art. 202 § 2 k.s.h. Zachowuje nadal aktualność pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 19 czerwca 1997 r., sygn. III CZP 28/97, że wygaśnięcie mandatu jest tu wyrazem formalnego rozliczenia się członka zarządu z obowiązków organizacyjnych związanych z przygotowaniem dokumentacji finansowej, która ma rzetelnie odzwierciedlać działalność gospodarczą spółki za ostatni rok urzędowania. Taki skutek odnosi się do zarówno urzędującego jak i nieurzędującego członka zarządu. Z powyższego wynika po pierwsze, że powód jako prezes zarządu spółki musiał wiedzieć, że jego trzyletnia kadencja dotycząca sprawowania funkcji urzędującego członka zarządu upłynęła dnia 30 czerwca 2020 r. Oznacza to, że nie doszło do skrócenia jego kadencji, a po drugie jako prezes zarządu (osoba zarządzająca spółką) winien wiedzieć, że po zatwierdzeniu przez Zgromadzenie Wspólników sprawozdania finansowego za ostatni rok obrachunkowy jego kadencji, tj. rok 2019 dojdzie do wygaśnięcia jego mandatu. Brak jakiegokolwiek zapisu w umowie spółki, czy też w kodeksie spółek handlowych, który przewidywałby automatyczne przedłużenie kadencji urzędującego członka zarządu w rozumieniu kolejnej kadencji. Jest także poza sporem, że o zatwierdzenie sprawozdania finansowego za 2019 r. powód powziął wiadomość ok. godz. 16:00 1 września

2020 r. od świadka J. B.. Powód po uzyskaniu tej informacji wysłał na adres poczty elektronicznej K. B. jako Przewodniczącej Rady Nadzorczej o godz. 20:09 maila o swojej rezygnacji. Przyznał też, że było to działanie nakierowane na otrzymanie trzymiesięcznej odprawy pieniężnej. Uznawał bowiem, że mimo uchwały Zgromadzenia Wspólników do godziny 23:59 jest nadal Prezesem Zarządu pozwanej.

Sąd Rejonowy podzielił stanowisko powoda, że skoro strony nie postanowiły inaczej to z mocy art. 202 k.s.h. 1 września 2020 r. mandat powoda jako członka zarządu wygaśby o godz. 24:00 tego dnia. Sąd ten przyjął również, że tak się jednak nie stało, ponieważ o godz. 20:09 1 września 2020 r. J. D. złożył w formie elektronicznej oświadczenie o rezygnacji z funkcji Prezesa Zarządu. W takiej formie wysłał je Przewodniczącemu Rady Nadzorczej i pełnomocnikowi jedyne go wspólnika. Sąd I instancji uznał w związku z tym, że oświadczenie o rezygnacji stało się skuteczne z chwilą dojścia oświadczenia do spółki, tj. o godz. 20:09.

W świetle tych ustaleń Sądu Pracy w Mielcu, zasadne okazały się zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 60 k.c. i 233 § 1 k.p.c., które odnosiły się właśnie do powyższych ustaleń i zmierzały do wykazania nieprawidłowości w ustaleniu, że złożenie przez J. D. 1 września 2020 r. w formie elektronicznej o godz. 20:09 oświadczenia o rezygnacji doprowadziło do wygaśnięcia jego mandatu członka zarządu, co z kolei implikowało ustalenie Sądu, iż jego roszczenie o zasądzenie odprawy pieniężnej na podstawie § 3 ust. 3 umowy o pracę jest uzasadnione.

Zgodnie z art. 60 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej. Przepis ten nie ma bytu samodzielnego i musi być odczytywany łącznie z art. 61 k.c., który reguluje kwestie związane ze skutecznością i chwilą złożenia oświadczenia woli w sytuacji, gdy oświadczenie to ma być złożone innej osobie. Oświadczenie woli wyrażone w postaci elektronicznej jest złożone innej osobie z chwilą, gdy wprowadzono je do środka komunikacji elektronicznej w taki sposób, że osoba ta mogła zapoznać się z jego treścią.

Sąd Rejonowy, z pominięciem w/w przepisów, błędnie przyjął, że oświadczenie powoda o rezygnacji z funkcji członka zarządu stało się skuteczne z chwilą wprowadzenia go do środka komunikacji elektronicznej, a za tę chwilę uznał godz. 20:09 w dniu 1 września 2020 r., kiedy to powód wprowadził informację o rezygnacji - wysłał wiadomość mailową. Powód udowodnił jedynie godzinę wprowadzenia wiadomości do środka komunikacji elektronicznej (wydruk wiadomości mailowej skierowanej do K. B. jako Przewodniczącej Rady Nadzorczej spółki), ale nie udowodnił, kiedy adresat tej wiadomości mógł się zapoznać z jego treścią. Możliwość zapoznania się adresata z treścią oświadczenia woli nadawcy wiadomości w formie elektronicznej nie może być tylko hipotetyczna. Dla oceny skuteczności doręczenia oświadczenia elektronicznego stosuje się te same reguły, które odnoszą się do oświadczeń złożonych w innej postaci, a wprowadzone modyfikacje związane są jedynie ze specyfiką tego oświadczenia. Dla uznania, że doręczenie faktycznie miało miejsce i kiedy (w tym przypadku data i godzina) nie jest wystarczające stwierdzenie, tak jak przyjął Sąd Pracy w Mielcu, że o określonej godzinie wiadomość została wprowadzona do systemu komunikacji elektronicznej. Wprowadzenie do systemu nie stanowi bowiem dowodu na to czy i kiedy trafiło do operatora usług telekomunikacyjnych, a absolutnie nie potwierdza czy i kiedy stało się dostępne dla adresata tak, że ten miał możliwość zapoznawania się z jego treścią (wyrok SA w Katowicach z 6 kwietnia 2018 r., V AGa 259/18, LEX nr 2490083, wyrok SA w Krakowie z 23 maja 2022 r., I AGa 319/20, LEX nr 3369990).

Przedstawienie dowodu w jakiej dacie-godzinie nastąpiło doręczenie oświadczenia woli o rezygnacji złożonego w formie elektronicznej obciążało powoda jako podmiotu, który z tej okoliczności wywodził skutki prawne (art. 232 k.p.c.). Powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika nie sprostął obowiązkowi wykazania w jakiej dacie (dzień i godzina) jego oświadczenie woli o rezygnacji zostało złożone stronie pozwanej. Jak wskazano wyżej ustalenia Sądu i instancji, iż jest to data i godzina tożsama z datą i godziną wprowadzenia wiadomości do systemu komunikacji elektronicznej, tj. 1 września 2020 r. godz. 20:09 zostały dokonane z naruszeniem powołanych wyżej przepisów. Rada Nadzorcza spółki sprawuje wprawdzie nadzór stały nad działalnością spółki (§ 17 umowy spółki) ale zbiera się na posiedzeniach co najmniej raz na kwartał (§ 19 umowy spółki).

Członkowie Rady Nadzorczej, w tym Przewodniczący, nie wykonują więc obowiązków wynikających z przynależności do organów spółki 24h na dobę. Spółka jako podmiot gospodarczy w zakresie czynności administracyjnych ma swoje godziny urzędowania. Przyjmując hipotetycznie, że wiadomość mailowa powoda zawierająca rezygnację pojawiłaby się w skrzynce odbiorczej adresata np. o godz. 23:05 to i tak nie jest to równoznaczne, że była to godzina, w której adresat mógł się zapoznać z treścią wiadomości.

Reasumując skoro Sąd Rejonowy błędnie uznał, że oświadczenie o rezygnacji powoda z funkcji członka zarządu wywarło skutek z chwilą jego wysłania, tj. 1 września 2020 r. godz. 20:09 - w konsekwencji z tą datą doszło do rozwiązania umowy o pracę, to błędne było również ustalenie Sądu, że w zw. z tą rezygnacją zostały spełnione warunki do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania, nawet przy założeniu, że uchwała podjęta w trybie art. 202 k.s.h. wywarłaby skutek dopiero o godz. 24:00 dnia 1 września 2020 r.

Ustalenia Sądu Rejonowego w Mielcu w tym przedmiocie zostały dokonane w oderwaniu od materiału dowodowego i jako takie musiały zostać uznane za dowolne, niezależnie od tego, iż naruszały przepisy art. 60 i 61 k.c. o oświadczeniach woli. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do ustalenia, że stosunek pracy łączący powoda z pozwaną spółką zakończył się z powodu innej przyczyny niż upływ kadencji i wygaśnięcie mandatu do sprawowania funkcji członka zarządu na podstawie art. 202 § 2 k.s.h. Nie zostały więc spełnione warunki do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania, o którym mowa w § 3 pkt 2 lub 3 umowy o pracę. Już uwzględnienie powyższych zarzutów apelacji czyni ją skuteczną i uzasadnia zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Skoro uwzględnienie w/w zarzutów naruszenia art. 233 k.p.c. oraz art. 60 k.c. musiało doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku, to zbędne jest odnoszenie się przez Sąd II instancji do zasadności pozostałych zarzutów apelacji. Dodatkowo tylko wskazać należy, iż istotnie przy formułowaniu uzasadnienia wyroku Sąd Rejonowy nie zastosował się do art. 327¹ k.p.c., nie powołał bowiem podstawy prawnej oraz dowodów, na podstawie których oparł swoje ustalenia, że do rozwiązania stosunku pracy między stronami doszło o godz. 20:09 1 września 2020 r.

Ogólnie powołał się tylko na skuteczność jednostronnego oświadczenia woli w sytuacji, gdy kwestie związane ze składaniem oświadczeń woli, ich skutecznością są uregulowane ustawowo.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie:

1. art. 61 § 2 k.c. w zw. z art. 60 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię oraz błędną subsumpcję prawidłowo ustalonego stanu faktycznego i przyjęcie, iż „Sąd Rejonowy błędnie uznał, że oświadczenie o rezygnacji powoda z funkcji członka zarządu wywarło skutek z chwilą jego wysłania, tj. z datą 1 września 2020 r. godz. 20:09 - w konsekwencji z tą datą doszło do rozwiązania umowy o pracę to błędne było również ustalenie Sądu, że w zw. z tą rezygnacją zostały spełnione warunki do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania, nawet przy założeniu, że uchwała podjęta w trybie art. 202 k.s.h. wywarłaby skutek dopiero o godz. 24:00 dnia 02.09.2020 r.”, tj. na przesłance wynikającej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.

2. art. 5 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, iż w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie zachodzą okoliczności przemawiające za uwzględnieniem żądania powoda przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego,

3. art. 6 k.c. w zw. z art. 61 § 2 k.c. polegające na przyjęciu, iż na powodzie ciąży obowiązek wykazania w jakiej dacie (dzień i godzina) oświadczenie woli powoda o rezygnacji zostało złożone stronie pozwanej, albowiem wskazana data i godzina nie jest tożsama z datą i godziną wprowadzenia wiadomości do systemu komunikacji elektronicznej, tj. 1 września 2020 r. godz. 20:09.

Powód wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie o orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna uzasadnia jej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji.

Wyrok sądu powszechnego może odpowiadać prawu, nawet mimo błędnego uzasadnienia (art. 398¹⁴ k.p.c.), co uprawnia Sąd Najwyższy do zakończenia sporu na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., przy zasadniczo niespornym stanie faktycznym, wiążącym na etapie kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Wobec treści indywidualnej umowy pracę oraz ustawy (K.s.h. – w szczególności art. 202 § 1), dla zakończenia sprawy wystarczające jest ustalenie, że mandat powoda wygaśł wobec podjęcia uchwały przez walne zgromadzenie spółki zatwierdzające sprawozdanie finansowe za ostatni rok obrotowy. Już tylko to uprawnia powoda do odprawy na podstawie umowy o pracę (o czym niżej).

W sprawie nie ma znaczenia zarzut naruszenia art. 5 k.c., gdyż nie jest to przepis określający indywidualne roszczenie powoda. Funkcją tej regulacji w systemie prawa jest obrona przed roszczeniem, czyli zasadniczo służy pozwanemu a nie powodowi.

Podobna ocena odnosi się do zarzutu naruszenia art. 6 k.c., gdyż w sporze o odprawę z umowy o pracę nie decydowało działanie powoda zmierzające do rezygnacji z funkcji po podjęciu uchwały zatwierdzającej sprawozdanie finansowe.

Ponadto Sąd drugiej instancji nie ustalił, iżby oświadczenie powoda doszło do pozwanej spółki przed upływem dnia. Jest to sfera faktów, której skarga kasacyjna nie podważa (brak jest zarzutów procesowej podstawy kasacyjnej – art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

W sprawie zasadne jest zasądzenie odprawy przez Sąd pierwszej instancji.

Termin wygaśnięcia mandatu wynika z uchwały zgromadzenia wspólników spółki i powołania nowego prezesa zarządu. Natomiast termin rozwiązania umowy o pracę z powodem jest następstwem wygaśnięcia mandatu i upłynął z końcem dnia.

Spór dotyczył indywidualnej odprawy określonej w umowie o pracę a nie odszkodowania.

W warstwie materialnej podstawowe znaczenie ma umowa stron, która wywołuje skutki objęte nie tylko wolą stron, ale także wynikające z ustawy, zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów (art. 56 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

W doktrynie przyjmuje się, że zasada uprzywilejowania pracownika wyrażona w art. 18 k.p. pozwala na kształtowanie w umowie warunków zatrudnienia w sposób korzystniejszy, co odnosi się także, a nawet przede wszystkim do członków zarządu

spółek kapitałowych, ze względu na ich szczególną sytuację w zatrudnieniu, między innymi do odpraw pieniężnych w związku z rozwiązaniem umów o pracę (zob. Z. Kubot: Umowy o pracę z członkami zarządu spółek kapitałowych PiZS 1995 nr 1, s. 43).

Taki kierunek wykładni potwierdza orzecznictwo Sądu Najwyższego. Powiedziano wszak, że umowa stron stosunku pracy, przewidująca dla pracownika wysokie odszkodowanie na wypadek rozwiązania przez pracodawcę stosunku pracy za wypowiedzeniem przed upływem uzgodnionego przez strony terminu dotyczącego zatrudnienia, może co do zasady być uznana za zgodną z prawem (wyrok z 9 lutego 2007 r., I PK 222/06, OSNP 2008 nr 11-12, poz. 159), a także iż prawo do odprawy pieniężnej dla pracownika może wynikać z samego rozwiązania stosunku pracy (wyrok z 22 lutego 2008 r., I PK 209/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 135).

Nie trzeba uzasadniać, że zatrudnienie pracownicze przyjmowane jest jako prawna formuła zapłaty za pracę członka zarządu spółki kapitałowej. Jeżeli cechą tej relacji jest niepewność pozostawania w zarządzie i zależność od tego trwania zatrudnienia pracowniczego, to nie jest niczym szczególnym umówienie się stron, że na wypadek odwołania, które spowoduje wypowiedzenie umowy o pracę, pracownik uzyska odszkodowanie równe wynagrodzeniu do końca umowy, a więc swoistą rekompensatę za możliwie łatwe rozwiązanie przez spółkę stosunku pracy, ściśle zależnego od funkcji w zarządzie spółki. W przypadku członków zarządów spółek handlowych formuła pracowniczego wynagrodzenia z umówionymi dodatkowymi składnikami, takimi jak odprawa czy odszkodowanie, obejmuje często zapłatę za utratę funkcji w zarządzie.

Treść umowy o pracę powoda uprawnia stwierdzenie, że miał indywidualne prawo do odprawy, silnie uwarunkowane podstawą zatrudnienia i przyczyną zakończenia pracowniczego zatrudnienia. Decydowało pełnienie funkcji prezesa zarządu spółki przez okres kadencji zarządu. Umowa o pracę dopełniała podstawowy stosunek organizacyjny powoda w spółce. Była to umowa na czas określony zawarta w celu wykonywania pracy przez okres kadencji (art. 25¹ § 4 pkt 3 k.p.).

Umowy takie również podlegają ochronie na podstawie prawa pracy, a przykładem może być uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 maja

2012 r., III PZP 3/12, w której na pytanie - Czy odwołanemu członkowi zarządu spółki kapitałowej (art. 203 § 1 i art. 370 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. - Kodeks spółek handlowych, Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.), zatrudnionemu w charakterze pracownika na podstawie umowy o pracę, którą rozwiązano niezgodnie z prawem, służy roszczenie o przywrócenie do pracy?, udzielono odpowiedzi, iż *„W przypadku rozwiązania z naruszeniem prawa umowy o pracę z członkiem zarządu spółki kapitałowej odwołanym na podstawie art. 203 § 1 lub art. 370 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. - Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.) nie jest wyłączone roszczenie o przywrócenie do pracy”*. Również w tej uchwale wskazano wyraźnie na konflikt regulacji prawa pracy o ochronie zatrudnienia z prawem do zmiany zarządu w spółce, czyli prawa do odwołania członka zarządu spółki w każdym czasie.

W obecnej sprawie nie ma znaczenia konstatacja Sądu Okręgowego, że trzyletnia kadencja powoda jako członka zarządu upłynęła 30 czerwca 2020 r., gdyż z tą datą nie doszło do ustania zatrudnienia. Przeciwnie znaczenie ma umowa o pracę zależna od mandatu trwającego również po tej dacie. Nie ma też znaczenia ustalenie czy rezygnacja powoda z funkcji dotarła do pozwanego przed godziną 24.00 w dniu 1 września 2020 r.

Prawo powoda do odprawy nie wynika z jego rezygnacji, gdyż wbrew przekonaniu powoda i zarzutom pozwanego, nie był to warunek decydujący (*sine qua non*) o uprawnieniu do odprawy. Nie miało znaczenia to czy powód skutecznie złożył rezygnację 1 września 2020 r. przed północą, gdyż jego uprawnienie do odprawy spełniało się już tylko wobec samego ustania funkcji w zarządzie spółki, czyli wobec zakończenia kadencji i mandatu powoda jednocześnie.

Znaczenie ma to, że umowa o pracę rozwiązała się z upływem czasu, na który została zawarta – art. 30 § 1 pkt 4 k.p. Tak został określony czas trwania umowy o pracę i zatrudnienia powoda w § 3 ust. 1 umowy o pracę – *„Strony zawierają Umowę na czas określony w celu wykonywania pracy przez okres kadencji Zarządu Spółki, tj. na czas pełnienia przez Pracownika funkcji Prezesa Zarządu, z zastrzeżeniem zapisów § 5...”* (§ 5 nie ma zastosowania w tej sprawie).

Czas trwania zatrudnienia powoda (umowy o pracę) pokrywa się z okresem kadencji zarządu spółki, dlatego o zakończeniu kadencji i umowy o pracę w tej

sprawie decydowała uchwała podjęta przez Zgromadzenie Wspólników 1 września 2020 r. na podstawie art. 202 k.s.h.

Mandat powoda jako prezesa zarządu wygaś z dniem odbycia zgromadzenia wspólników, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu. Rezygnacja powoda z funkcji nie mogła zmienić skutków uchwały zgromadzenia wspólników. W sprawie też ustalono, że rezygnacja powoda z funkcji jako zdarzenie późniejsze nie dotarła do pozwanej spółki. Jest to ustalenie faktyczne, którego nie podważają zarzuty skargi kasacyjnej.

W takiej sytuacji spełniają się przesłanki prawa do odprawy określone w § 3 umowy o pracę, gdyż odprawa jest świadczeniem pochodnym od rozwiązania umowy o pracę, jako że to brak funkcji Prezesa Zarządu Pracodawcy jest równoznaczny z rozwiązaniem umowy o pracę - § 3 ust. 2 (*odwołanie Pracownika z funkcji Prezesa Zarządu, upływ kadencji bez powołania na kolejną kadencję, rezygnacja ze stanowiska Prezesa Zarządu*). Spełnia się zatem podstawa prawna do odprawy określona w § 3 ust. 4 umowy o pracę. Skoro zgodnie z zapisem tej regulacji „*W przypadku rozwiązania Umowy o pracę w wyniku odwołania z funkcji Prezesa Zarządu Pracodawcy po przepracowaniu 6 (sześciu) pełnym miesięcy pracy Pracownikowi będzie przysługiwała jednorazowa odprawa w wysokości trzykrotności miesięcznego wynagrodzenia*”, to norma ta ma wprost zastosowanie w sytuacji ustalonej w sprawie, czyli po przepracowaniu dłuższego okresu niż 6 miesięcy (argument *a minori ad maius*). Prawo do odprawy łączy się bezpośrednio z podstawą odwołania, określoną w § 3 ust. 1 umowy o pracę, a także z regulacją ustawy, że w przypadku powołania członka zarządu na okres dłuższy niż rok, mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu – art. 202 k.s.h., choć § 3 ust. 4 umowy o pracę nie wymaga badania przyczyny odwołania, niemniej wskazana przyczyna odwołania jest przyczyną istotną (podstawową).

Podstawę rozstrzygnięcia wyraża zatem następująca teza: Jeśli czas zatrudnienia prezesa zarządu spółki z o.o. na podstawie umowy o pracę upływa z wygaśnięciem mandatu członka zarządu spółki (kadencji), to ma on prawo do

odprawy pieniężnej umówionej przez strony, a zależnej od odwołania z funkcji prezesa zarządu (art. 202 § 1 k.s.h., art. 25¹ § 4 pkt 3 k.p. i art. 30 § 1 pkt 4 k.p.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1, § 1¹ i § 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. uwzględnieniem § 2 pkt 5, § 9 ust. 1 pkt 2, § 10 ust. 1 pkt 1 i 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie (wpz – 40.258 zł, stawka 3.600 zł x 75% x 50% x 2).

[SOP]

[r.g.]